

Kiedy burza życie łamie



1. Kiedy burza życie łamie, gdy ciemności spływa noc, proszę, aby Pańskie ramię udzieliło mi swą moc.

Refren:

Pan udzieli mi swej ręki i ukróci serca męki, ból ukróci, nie odrzuci, bo Pan jest ucieczką mą.

- 2. Chociaż smutki Pan nam zsyła i doświadczeń ciężki trud, przez to wzrasta wiary siła, w łasce wzrasta Pański lud.
- 3. Choć wróg siły swe wytęża, aby nas wprowadzić w błąd, wiara w Pańską krew zwycięża, zwycięzcami wyjdziem stąd.
- 4. A więc idźmy w imię krzyża, w nim ucieczka naszych dni, bo już chwila się przybliża, bo już siódma trąba brzmi.

328a

Kiedy huczą życia burze

(na melodie 328)

 Kiedy huczą życia burze, groźny odgłos morskich fal, jasne światło błyszczy w górze i w niebiańską wzywa dal.

Refren:

Tam nadziei naszej blaski, tam jest źródło Pańskiej łaski, drogi naszej tam czeka kres, tam jest koniec naszych łez.

2. Choć cierpienia nas tu dręczą, jednak trwamy w drodze swej, dążąc, gdzie Pan łaski tęczą wiedzie do przystani tej.

- Wróg nam stawia wciąż przeszkody, z wąskiej ścieżki zepchnąć chce. My wciąż śpieszym do nagrody, tam kierujem kroki swe.
- 4. A krzyż drogę nam wskazuje przez cierpienia i przez ból, a my dążym, gdzie panuje Zbawca, wiekuisty Król.
- 5. Jeszcze tylko mała chwilka, a wnet się znajdziemy tam. Jeszcze tylko kroków kilka, a wśród nieba staniem bram.